

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy w Lublinie ustalił - w odniesieniu do oskarżonych A. M. oraz K. M. - następujący stan faktyczny.

W latach 2006 – 2010 na terenie W. i L. oraz innych miejscowości woj. (...) kilkanaście osób trudniło się procederem związanym z handlem narkotykami. Działalność tych osób polegała na obrocie w znacznej ilości środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste oraz substancji psychotropowej w postaci amfetaminy.

Wśród osób zajmujących się opisanym procederem był A. M., który systematycznie nabywał narkotyki od A. C.. Zakupione narkotyki przeznaczał do dalszej sprzedaży jak również był ich konsumentem. A. C. sprzedawał narkotyki różnym osobom, w tym A. M.. Po opuszczeniu w lutym 2006 r. zakładu karnego A. C. nabywał amfetaminę i marihuanę w znacznych ilościach od innych ustalonych osób. Uzyskane w bezprawny sposób środki odurzające i substancje psychotropowe A. C. odsprzedawał kolejnym pośrednikom, jak też konsumentom. Od lutego 2006 roku, kiedy to korzystał z przerwy w odbywaniu kary, mieszkał we W.. Tam też średnio raz w tygodniu zaopatrywał się u niego w narkotyki A. M., mieszkaniec W.. A. M. nabywał u niego marihuanę oraz amfetaminę. Z uwagi na to, że obaj mężczyźni przebywali w tej samej miejscowości, to A. M. nie musiał robić większych zapasów narkotyków. A. C. był „pod ręką” i kiedy tylko zaistniała potrzeba A. M. mógł się udać do niego po zakup narkotyków. Jednorazowo nabywał od 5 do 10 gram marihuany oraz około 5 gram amfetaminy. Cena za 1 gram zarówno marihuany jak i amfetaminy wynosiła 16 złotych. Łącznie do momentu zatrzymania A. C., tj. do dnia 27 października 2006 roku, kiedy to A. C. został aresztowany (k. 686 -761), A. M. nabył u niego 270 gram marihuany i 140 gram amfetaminy za łączną kwotę 6 560 złotych (zeznania A. C. k. 2816v- 2819, częściowe wyjaśnienia A. M. k. 2815v-2816, 1539-1543, 1547-1549, 1558-1560).

Po opuszczeniu, w dniu 24 maja 2007 roku, zakładu karnego (informacja z bazy danych (...) k. 126-155) A. C. w dalszym ciągu trudnił się procederem związanym z handlem narkotykami. Od tego momentu ponownie zaopatrywał się u niego w narkotyki A. M.. Początkowo, kiedy A. C. zamieszkiwał we W., A. M. nabywał u niego 5 gram tygodniowo. Na początku 2008 roku A. C. przeprowadził się do L., ale jeździł do W. w celu sprzedaży narkotyków. Wówczas A. M. brał od niego od 5 do 10 gram. Natomiast od kwietnia 2009 roku A. M. nabywał narkotyki w L., każdorazowo w ilościach od 5 do 40 gram marihuany. Kiedy brał 20 gram marihuany to wtedy też nabywał 5 gram amfetaminy. A. M. w tym okresie tj. od 24 maja 2007 roku do 31 grudnia 2009 roku nabył łącznie od A. C. 730 gram marihuany i 360 gram amfetaminy płacąc po 16 złotych za 1 gram, za kwotę łączną 17 440 złotych (zeznania A. C. k. 2816v- 2819, k. 120, 256, 884, częściowe wyjaśnienia A. M. k. 2815v-2816, 1539-1543, 1547-1549, 1558-1560).

W dniu 16 września 2013 r. funkcjonariusze policji w czasie wykonywania czynności procesowych w mieszkaniu A. M. ujawnili i zabezpieczyli częściowo jeszcze wilgotne fragmenty kwiatostanów i liści konopi o masie 91,50 grama. A. M. dobrowolnie wydał wskazane wyżej środki odurzające oświadczając, że w dniu 9 września 2013 r. oderwał je od roślin rosnących w lesie i przyniósł do domu (protokół przeszukania pomieszczeń mieszkalnych A. M. k. 1527-1529, protokół oględzin rzeczy k. 1530-1531, wyjaśnienia A. M. k. 2815v-2816, 1539-1543, 1547-1549, 1558-1560).

Na podstawie opinii Laboratorium Kryminalistycznego KWP w L. ustalono, że dostarczone do badań wilgotne fragmenty roślinne, po ususzeniu o masie netto 50,88 grama, są zieleń konopi innych niż włókniste i jako takie zostały zaliczone w Załączniku nr I do ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, późn. 1485 ze zm.) do środków odurzających grupy I-N i IV-N (Opinia z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w L. dot. zatrzymanego suszu k. 2249-2250).

Jednym z pośredników, którzy zaopatrywali się u A. C. w narkotyki był K. M., który zakupione narkotyki odsprzedawał kolejnym osobom, jak również część przeznaczał na własny użytek. K. M. w okresie od 15 czerwca 2009 roku do 15 stycznia 2010 roku zaopatrywał się u A. C. zarówno w marihuanę jak i amfetaminę, średnio dwa razy w tygodniu. Jednorazowo K. M. nabywał od 20 do 30 gram narkotyków płacąc za 1 gram kwotę 16 złotych. Łącznie we wskazanym

okresie K. M. kupił od A. C. 500 gram amfetaminy oraz 100 gram marihuany za łączną kwotę 9600,00 złotych, które następnie zbył nieustalonym osobom (zeznania i wyjaśnienia A. C. k. 2816v-2819, k. 240, 259, 885, 317).

Przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym (k. 1539-1543) A. M. przyznał się do zarzutu posiadania narkotyków, natomiast nie przyznał się do popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt I i II. Wyjaśnił, iż około tydzień przed tym przesłuchaniem, w lesie koło W. na polanie znalazł 5 krzaków konopi. Miały one około 40 - 50 centymetrów wysokości. Rosły one w nieregularnych odstępach. Podał, że wyrwał te krzaki i zabrał je do domu. Oberwał liściaste „bobki” i włożył je w plastikowy pojemnik, celem zasuszenia. Pozostałe zielone części konopi wyrzucił do śmietnika. Z tego plastikowego pudełka po ususzeniu wziął sobie trochę marihuany, a resztę wyniósł do piwnicy. Wyjaśnił, iż całą tą marihuanę miał zamiar spalić sam. Dodał, że jego konkubina nie widziała tego suszu. Ona dopiero zobaczyła go przy policjantach. Podał, że jest w stanie wskazać miejsce, gdzie rosły konopie, przy czym zapewniał, że on ich tam nie siał, ani też nie uprawiał. Dodał, że lubi palić marihuanę, ale nie bawi się w jej uprawę. Odnośnie dwóch pierwszych zarzutów wyjaśnił, że kupował marihuanę i amfetaminę od C., ale w dużo mniejszych ilościach. Podał, że wziął od C. maksymalnie 200 - 250 gram marihuany i amfetaminy razem. Od C. kupował po 5 - 10 gram jednorazowo. Kupował jak mu się narkotyki kończyły, mniej więcej co tydzień. Wyjaśnił, że za 5 gram marihuany płacił 90 zł. Natomiast amfetamina była po 100 zł za 5 gram. Dodał, że nikomu nie sprzedawał narkotyków kupowanych od C. ani z nikim się nie dzielił, wszystko brał na własny użytek.

Przesłuchany ponownie ((...) - (...)) A. M. podobnie jak poprzednio przyznał się do wytworzenia marihuany. Nie przyznał się natomiast do handlowania narkotykami. Nadto skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

Podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania (k. 1558-1560) A. M. przyznał się do posiadania narkotyków, ale nie do takiej ilości. Wyjaśnił, iż kupował od C. marihuanę i amfetaminę ale na własny użytek. Jeśli chodzi o tę marihuanę którą sam wytworzył to podał, że nie wiedział czy była ona do końca wysuszona. Ona też była przeznaczona na własny użytek. Podał, że woli zapalić a nie handlować. Odpowiadając na pytanie prokuratora wyjaśnił, że suszył konopie żeby odparowały i żeby sobie zapalić.

W toku postępowania sądowego oskarżony A. M. (k. 2815v-2816) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania Następnie potwierdził wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym.

K. M. przesłuchany w charakterze podejrzanego podczas postępowania przygotowawczego (k. 1672-1673) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz odmówił składania wyjaśnień.

W postępowaniu sądowym oskarżony K. M. (k.2816-2816v) również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Potwierdził wyjaśnienia złożone podczas postępowania przygotowawczego.

Sąd Okręgowy wyjaśnienia oskarżonego A. M. złożone w postępowaniu przygotowawczym przyjął za wiarygodne jedynie w tej części, w jakiej korelują one z ustalonym w sprawie stanem faktycznym, tj. w zakresie, w jakim przyznał się do wytworzenia narkotyków, jak również do tego, że zaopatrywał się w narkotyki u A. C.. Sąd odmówił natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której wskazuje na ilości nabywanych narkotyków. Powyższy wniosek jest uprawniony z uwagi na to, iż przeczą temu zeznania i wyjaśnienia, jakie złożył podczas postępowania przygotowawczego jak i sądowego A. C. (k. 2816v- 2819). Jeśli chodzi natomiast o wyjaśnienia złożone podczas postępowania sądowego, to sąd uznał je za nieprawdziwe. Składając tej treści wyjaśnienia oskarżony A. M. realizował przyjętą linię obrony, której celem była negacja stawianych mu zarzutów.

Zdaniem sądu przyjęta przez oskarżonego K. M. postawa procesowa polegająca na konsekwentnym negowaniu przez niego winy w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu także stanowi realizację obranej i realizowanej przez siebie linii obrony, ale nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd zobowiązany jest do oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego w świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wyjaśnienia oskarżonego K. M., jakkolwiek konsekwentne w toku całego postępowania nie mogą zostać obdarzone wiarą. Fakt, iż wymieniony w okresie od

15 czerwca 2009 roku do 15 stycznia 2010 roku uczestniczył w obrocie znaczną ilością narkotyków potwierdzając szczegółowe w tym zakresie wyjaśnienia i zeznania A. C., na których to sąd oparł się podczas ustalania stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie.

A. C. w sposób stanowczy i o dużym stopniu szczegółowości zrelacjonował w swoich zeznaniach okoliczności dotyczące jego znajomości z poszczególnymi osobami biorącymi udział w handlu narkotykami. Opisał charakter uprawianego procederu oraz daty i okoliczności w jakich sam dokonywał transakcji i relacje z tymi osobami. Świadek ponadto wnikliwie przedstawił swoją ówczesną działalność, a także charakter współpracy pomiędzy nim a odbiorcami jego „towaru” oraz dostawcami, nie unikając przy tym podawania okoliczności dla siebie niekorzystnych. Podał nadto motywy, jakimi się kierował składając obciążające oskarżonych wyjaśnienia i zeznania. Zdaniem sądu taka postawa czyni z niego osobę wiarygodną, nawet wobec niektórych ujawniających się w jego relacjach rozbieżności.

Relacje przedstawione przez A. C. w znacznej części stanowiły podstawę ustaleń poczynionych przez sąd. A. C. w toku niniejszego postępowania składał wyjaśnienia i zeznania wielokrotnie, chronologicznie opisując swoją działalność, sposób działania oraz wskazując znane sobie osoby, które brały udział w obrocie narkotykami.

W ocenie sądu wyjaśnienia i zeznania A. C. składane w charakterze podejrzanego zasługują na obdarzenie ich wiarą. A. C. jednoznacznie wskazywał, że znał zarówno A. M. jak i K. M.. Podał, że łączyły ich interesy związane z handlem narkotykami. Był ich dostawcą. Jego zeznania w tym zakresie są spójne i przekonujące. Podał ilości i rodzaj poszczególnych narkotyków, które sprzedawał A. M., a także K. M.. Nie miał również wątpliwości, co do okresu, w jakim ta współpraca miała miejsce.

Z wyjaśnień i zeznań A. C. wynika, że A. M. zaopatrywał się w narkotyki u niego od dnia 1 lutego 2006 roku do 27 października 2006 roku oraz w okresie od 24 maja 2007 roku do 31 grudnia 2009 roku (częściowe wyjaśnienia A. C. k. 2817). W tych okresach zakupił od niego łącznie 1 kg marihuany i 500 gram amfetaminy. Natomiast K. M. zaopatrywał się u niego w marihuanę i amfetaminę w okresie od 15 czerwca 2009 roku do 15 stycznia 2010 roku, kiedy to kupił od niego łącznie 500 gram amfetaminy i 100 gram marihuany. Obaj oskarżeni za zakupione narkotyki płacili taką samą stawkę czyli 80 złotych za 5 gram (dotyczyło to zarówno marihuany jak i amfetaminy). Po przeliczeniu wynika, iż jeden gram narkotyku kosztował 16 złotych.

Sąd nie znalazł podstaw od podważenia wiarygodności przedstawionych przez A. C. w powyższym zakresie relacji. Nie ma dowodów przeciwnych, zwłaszcza, że sam A. M. nie kwestionował tego, że zaopatrywał się w narkotyki u A. C.. Wyjaśnienia i zeznania A. C. sąd uznał nadto za logiczne, spójne i wiarygodne. Od początku rozpoznawania sprawy stanowczo i konsekwentnie potwierdzał fakt zaopatrywania się przez oskarżonych w narkotyki u niego.

Nie uznał sąd za wiarygodne wyjaśnień A. M. w tej części, w której oświadczył on, iż narkotyki przeznaczone były wyłącznie na własny użytek. Za odmową dania wiary wyjaśnieniom w tym zakresie przemawia przede wszystkim ilość narkotyku. Przypomnieć należy, iż jak wynika z relacji A. C., A. M. zaopatrywał się w narkotyki średnio raz w tygodniu, kupując od 5 do 10 gram, ale były też takie sytuacje, że potrafił kupić od niego i 40 gram marihuany. Należy zatem uznać, iż taka ilość nie może być przeznaczona na „własny użytek”, gdyż jednorazowa porcja wynosi nie więcej niż 1 g (patrz wyrok SA w Rzeszowie w sprawie II AKa 22/10 – KZS 2011/7-8/83, wyrok SA w Lublinie w sprawie II AKa 170/09 KZS 2010/1/79) i byłoby niezrozumiałe to, że oskarżony czynił sobie tak duże zapasy środka odurzającego. Niewątpliwie zakupione narkotyki w ilości 1 kg marihuany i 500 gram amfetaminy stanowią znaczną ilość środka odurzającego, gdyż mogą wystarczyć do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkuset osób (wyrok SA w Krakowie w sprawie II AKa 132/00 KZS 2009/9/58).

W toku postępowania zostali przesłuchani również świadkowie: D. K., P. B., G. D., D. L., H. S. oraz P. M.. Ich zeznania nie wniosły istotnych okoliczności niezbędnych do poczynienia miarodajnych ustaleń faktycznych przedmiotowej sprawy odnośnie oskarżonych A. M. i K. M.. Niemniej jednak wynika z nich, że A. C. zajmował się dystrybucją narkotyków. Wzmacnia to wiarygodność wersji A. C..

Dowody nieosobowe ujawnione na rozprawie zostały sporządzone przez uprawnione do tego instytucje, a żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności. W tych okolicznościach ich wnioski zostały podzielone przez sąd w całej rozciągłości.

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż obdarzone przez sąd wiarą dowody wiążą się w logiczną całość i pozwalają przyjąć, iż oskarżony A. M. dopuścił się czynu wyczerpującego dyspozycję art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oraz dwóch czynów z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. uznając, że stanowią one ciąg przestępstw określony w art. 91 § 1 k.k. K. M. natomiast dopuścił się czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

W niniejszej sprawie występują wszystkie przesłanki pozwalające przypisać oskarżonym winę, a jednocześnie nie występuje żadna z okoliczności wyłączających ją. Oskarżeni niewątpliwie mieli zdolność rozpoznania znaczenia swoich czynów, przewidywania ich skutków i kierowania swoim postępowaniem tak, aby nie naruszać norm prawa.

Na gruncie art. 56 ust. 1 - 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wprowadzeniem do obrotu środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej będzie każda czynność polegająca na przeniesieniu własności lub posiadania takich środków, substancji lub słomy makowej, w wyniku której ich odbiorca uzyska do nich dostęp, a zatem będzie mógł z nich swobodnie korzystać (II AKA 122/09 wyrok SA we Wrocławiu z 25.06.2009 roku). Jak zważył Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu wyroku w sprawie II AKA 383/05, znamię uczestnictwa w obrocie należy interpretować szeroko, tj. w taki sposób by zakwalifikować do tego znamienia każdego, kto ma odegrać nawet niewielką rolę w procesie wprowadzenia do obrotu środków odurzających lub substancji psychotropowych (LEX nr 196084, KZS 2008/10/54).

W orzecznictwie wiele miejsca zajmuje interpretacja pojęcia „znacznej ilości”. Miarą „znaczności” może być stosunek ilości określonych środków do potrzeb jednego człowieka uzależnionego od tych środków. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że znaczna ilość narkotyków to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób (postanowienie SN z dnia 1.02.2007r. III KK 257/06). Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy przyjął, iż wskazana wyżej ilość środka odurzającego z pewnością stanowi znaczną ilość narkotyków i dlatego czyny zarzucane w pkt II i III oskarżonemu A. M. oraz czyn przypisany K. M. zakwalifikowano jako przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

A. M. uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci marihuany o łącznej masie 1 kg oraz substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej masie 0,5 kg, natomiast K. M. uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci marihuany o łącznej masie 100 gram oraz substancji psychotropowej w postaci amfetaminy o łącznej masie 500 gram.

Mając również na uwadze wyżej zaprezentowaną ocenę materiału dowodowego, bezspornym jest, iż oskarżeni A. M. oraz K. M. mieli świadomość, że uczestniczą w obrocie znaczną ilością narkotyków. Poglądu tego nie zmienia to, że część narkotyków spożytkowali na swoje potrzeby natomiast część przeznaczona była do dalszej dystrybucji.

Sąd stanął na stanowisku, iż w niniejszej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki zastosowania konstrukcji tzw. czynu ciągłego. A. M. jak i K. M. wszystkie zachowania podejmowali ze z góry powziętym zamiarem wprowadzenia do obrotu narkotyków. Zachowania oskarżonych podejmowane były w sposób regularny, w krótkich odstępach czasu, średnio raz w tygodniu.

Każde cząstkowe zachowanie składało się na jeden, łączny, nielegalny czyn. Powyższe uzasadnia zastosowanie przy ocenie prawnej kwalifikacji z art. 12 k.k. Sąd stanął na stanowisku, iż w niniejszej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki zastosowania konstrukcji tzw. czynu ciągłego. Swoim zachowaniem oskarżeni godzili w dobro prawne, jakim jest życie i zdrowie społeczne.

Jest faktem, że w chwili popełnienia przez oskarżonych przypisanych im przestępstw obowiązywała ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu z dnia 29 lipca 2005 roku (tekst pierwotny), zaś w czasie orzekania obowiązywała ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu nadanym jej w dniu 2 lutego 2012 roku (Dz.U.2012.124). W tej sytuacji zgodnie z dyspozycją art. 4 § 1 k.k. sąd zobowiązany był do zbadania, która z tych regulacji była względniejsza dla oskarżonych i odpowiedniego zastosowania przepisów.

Za popełnienie czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu pierwotnym (Dz.U.2005.179.1485) groziła kara grzywny oraz kara do 10 lat pozbawienia wolności. Natomiast sankcją jaka jest przewidziana za popełnienie przestępstwa z tego artykułu zmieniona ustawą z dnia 1 kwietnia 2011 roku (Dz. U. Nr 117, poz. 678), a następnie ujednoczona w dniu 2 lutego 2012 roku (Dz.U.2012 poz. 124) jest kara grzywny oraz kara pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k., jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. W przypadku gdyby wymiar kary na podstawie zarówno nowej jak i starej ustawy był identyczny należy stosować ustawę nową uznając jej priorytet (Andrzej Wąsek. Kodeks Karny – Komentarz, Gdańsk 1999 rok, tom I, str. 61).

Dokonując oceny względności ustaw sąd uznał, iż zmiana brzmienia ustawy, która nastąpiła po popełnieniu przez oskarżonych przypisanych im czynów, a przed wydaniem wyroku pogorszyła ich sytuację procesową. Wobec powyższego sąd uznał, że A. M. swoim działaniem opisanym w pkt II i III oraz K. M. wypełnili znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu z dnia 29 lipca 2005 roku (Dz. U. 2005.179.1485).

Odnośnie czynu zarzucanego A. M. w pkt I to uznać należy, iż wina jego jest umyślna. Działał z zamiarem bezpośrednim wytworzenia marihuany. Istotą przestępstwa z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest wytwarzanie, przetwarzanie albo przerabianie wbrew przepisom ustawy znacznej ilości środków odurzających lub substancji psychotropowych.

Przedmiotem ochrony jest zdrowie publiczne, a celem przepisu jest chronienie zdrowia społeczeństwa przed działaniami prowadzącymi do nielegalnej podaży narkotyków.

Oskarżonemu można przypisać działanie w zamiarze bezpośrednim. Miał on wolę popełnienia czynu zabronionego, którego wszystkie znamiona obejmował swoją świadomością.

Strona przedmiotowa polegała na sprzecznym z ustawą wytwarzaniu środka odurzającego, to jest suszeniu konopi indyjskich, tzw. marihuany zaliczanej do środków odurzających wymienionych w wykazie środków odurzających grupy I-N, stanowiącym załącznik nr 1 do Ustawy. Pod pojęciem wytwarzania kryją się te wszystkie czynności, które następują po zebraniu ziela aż do momentu uzyskania gotowego do użycia produktu. Podkreślić należy, iż marihuanę używa się poprzez palenie i aby otrzymać gotowy produkt potrzebne jest co najmniej suszenie ziela. Dowody rzeczowe zabezpieczone w mieszkaniu A. M. w postaci częściowo jeszcze wilgotnych fragmentów kwiatostanów i liści konopi o masie 91,50 grama wskazują, iż oskarżony wytworzył znaczną ilość środków odurzających w postaci suszu konopi indyjskich, tzw. marihuanę o wadze 50,88 gram w ten sposób, że w celu uzyskania gotowego do użycia środka odurzającego przyniósł do domu zerwane w lesie krzaki konopi indyjskich innych niż włókniste, a następnie oddzielił kwiatostany i liście od łodyg oraz suszył je (k. 1527-1529, 1530-1531). Z opinii Laboratorium Kryminalistycznego KWP w L. (k. 2249-2250) wynika, iż dostarczone do badań wilgotne fragmenty roślinne są zieleń konopi innych niż włókniste.

Art. 36 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii stanowi, iż zbiór ziela lub żywicy konopi innych niż włókniste jest dozwolony wyłącznie w celu prowadzenia badań naukowych, po uzyskaniu zezwolenia

Głównego Inspektora Sanitarnego. A. M. badań naukowych nie prowadził i nie wykazał się posiadaniem wymaganego zezwolenia.

Znamię „znacznej ilości” jest kategorią ocenną. Przy ocenie, czy ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych jest znaczna, należy mieć na uwadze masę wagową (miligramy, gramy, kilogramy, itp), również rodzaj narkotyków (twarde, miękkie) i ich szkodliwość dla organizmu człowieka oraz liczbę porcji, które można z niego sporządzić, a tym samym liczbę osób, która może być jednorazowo odurzona tym środkiem. W kontekście zaś ustalonego przez sąd stanu faktycznego, wytworzenie środka odurzającego w ilości 50,88 gram (po wysuszeniu) wystarczającej do jednorazowego użycia przez co najmniej 50 osób (przy przyjęciu, że jedna porcja to jeden gram), wyczerpuje ustawowe znamię ilościowe „znaczna ilość” i uzasadnia zakwalifikowanie czynu oskarżonego z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (pod. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 roku, I KZP 10/09).

Zagrożenie przestępczością narkomanii jest bardzo duże i mimo orzekania kar ciągle wzrasta. Wymierzając karę oskarżonym sąd uwzględnił stopień winy, którą wyznacza zamiar bezpośredni, z jakim działali. Kara ta uwzględnia także wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów, jakich dopuścili się oskarżeni. Czyny jakich się dopuścili godzą, bowiem w dobro rodzajowe, jakim jest zdrowie publiczne, a więc przedmiot ochrony umieszczony przez ustawodawcę wysoko w hierarchii dóbr.

W sprawie niniejszej sąd przyznał priorytet dyrektywom wynikającym z indywidualizacji kary, a zwłaszcza celowi zapobiegawczemu, jaki sankcja karna ma osiągnąć względem sprawców oraz społeczeństwa. Czyny oskarżonych muszą spotkać się ze zdecydowaną reakcją sądu, która w zamierzeniu powinna prowadzić do zmiany nastawienia społecznego do spraw związanych z wytwarzaniem środków odurzających jak też wprowadzania ich do obrotu. Stopień społecznej szkodliwości przedmiotowych przestępstw jest wysoki, jednakże nie znajduje on odzwierciedlenia w świadomości społeczeństwa, które często zdaje się nie dostrzegać wagi i zakresu problemu narkomanii.

Biorąc za podstawę wymiaru kary art. 53 ust. 2 cyt. Ustawy przy zastosowaniu art. 60 § 1 i § 6 pkt 2 k.k. sąd skazał oskarżonego A. M. na karę roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 120 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych. Tak orzeczona kara grzywny w konkretnych warunkach osobistych stanowić będzie dla oskarżonego dolegliwość ekonomiczną, która w ocenie sądu niewątpliwie przyczyni się do zmiany jego postawy w zakresie poszanowania obowiązującego porządku prawnego. Sąd uznał, iż kara ukształtowana została z uwzględnieniem dyrektyw, we właściwych, uzasadnionych ich rangą oraz wymową społecznoprawną proporcjach.

Sąd zastosował wobec A. M. instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary pozbawienia wolności, co w konsekwencji skutkowało zmniejszeniem sankcji karnej za popełnione przestępstwo. Należy, bowiem wziąć pod uwagę, że oskarżony zerwał rośliny zasadzone nie przez siebie.

Za czyny przypisane A. M. w pkt II i III uznając, iż zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw, sąd skazał go na karę roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Za czyn przypisany K. M. sąd skazał go na karę roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 90 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych. Dodać należy, iż sąd zmodyfikował opis czynu przypisanego oskarżonemu poprzez dokładne określenie czasu jego popełnienia. W treści zarzutu zabrakło bowiem określenia, iż czyn ten został popełniony w okresie od dnia 15 czerwca 2009 r. do dnia 15 stycznia 2010 r.

Przy wymiarze kary sąd miał na uwadze jako okoliczność obciążającą wysoki stopień szkodliwości społecznej czynów.

Wymierzając karę, sąd kierował się przede wszystkim tym, aby sprawców wychować.

Stosownie do art. 45 § 1 k.k. w każdej sprawie, niezależnie od rodzaju przestępstwa, sąd orzeka przepadek korzyści osiągniętej z jego popełnienia albo jej równowartości. Celem instytucji przepadku korzyści majątkowej pochodzącej

(bezpośrednio i pośrednio) z przestępstwa jest wzbudzenie w świadomości społeczeństwa, a przede wszystkim uświadomienie oskarżonemu nieopłacalności popełniania przestępstw. Jak zważył Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 stycznia 2009 roku w sprawie II AKa 294/08 nie sposób zaaprobować poglądu, że przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa w rozumieniu art. 45 § 1 k.k., utożsamiać należy jedynie z osiągniętym zyskiem, stanowiącym kwoty uzyskane ze sprzedaży narkotyków pomniejszone o swoiście pojmowane koszty uzyskania takiego przychodu.

Kierując się wskazaną powyżej normą prawną jak również uwzględniając ilość narkotyków będących przedmiotem obrotu oraz ich ceny orzeczono przepadek korzyści majątkowych za czyn z pkt II przypisany A. M. w kwocie 6560,00 złotych zaś za czyn III w kwocie 17 440,00. Natomiast za czyn przypisany K. M. sąd orzekł przepadek w kwocie 9 600,00 złotych.

Zastosowanie przedmiotowego środka karnego stanowi czytelny znak dla społeczeństwa, że handel narkotykami nie jest opłacalny dla sprawcy także w sferze ekonomicznej i nie może być sposobem na życie.

Na mocy art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k. orzeczone wobec A. M. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny sąd połączył i jako karę łączną wymierzył oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych, stosując zasadę pełnej absorpcji kary pozbawienia wolności uważając, iż za takim rozwiązaniem przemawia porównanie wagi czynów, ich bliskość czasowa i przedmiotowa.

Analizując właściwości i warunki osobiste A. M. oraz K. M., ich dotychczasową karalność (zwłaszcza wielokrotna odnośnie K. M. k. 1496-1497), sąd uznał, iż w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do zastosowania wobec nich dobrodziejstwa z art. 69 k.k. i w konsekwencji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności. Wymiar orzeczonej kary eksponować musi bowiem w odpowiedni sposób funkcję wychowawczą i przez to właśnie dążyć do wyrobienia w oskarżonych na przyszłość prawidłowej postawy, co do podstawowych zasad porządku prawnego. Z tego powodu sąd stanął na stanowisku, że orzeczenie wobec oskarżonych kary pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania skutkowałoby nadmierną pobłażliwością wobec nich i nie przyczyniłoby się do skutecznej resocjalizacji. Czyny oskarżonych muszą spotkać się ze zdecydowaną reakcją sądu, która w zamierzeniu powinna prowadzić do zmiany nastawienia społecznego do spraw związanych z wprowadzeniem do obrotu, narkotyków.

Przepadek dowodów rzeczowych zabezpieczonych w trakcie przeszukania orzeczono w oparciu o art. 70 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

Zważywszy, iż oskarżeni zachowaniem swoim przyczynili się do powstania zagrożenia narkomanią, sąd uznał za zasadne na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzec od nich nawiązkę na rzecz Stowarzyszenia (...) w L. z przeznaczeniem na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii. Ustalając wysokość nawiązki sąd uwzględnił ilość narkotyków, jaką wytworzył A. M. oraz ilość narkotyków wprowadzonych do obrotu przez obu oskarżonych.

Na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności sąd zaliczył A. M. okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 16 września 2013 r. do dnia 13 czerwca 2014 r.

Rozstrzygnięcia o wynagrodzeniach za obronę wykonywaną z urzędu zapadły na podstawie § 14 pkt 5 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, sąd zasądził od oskarżonych tytułem opłaty po 780 złotych oraz obciążył A. M. w części wydatkami postępowania w kwocie 2 135,71 złotych, zaś K. M. w kwocie 1698,01 złotych.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak w sentencji wyroku.